

Prof. dr hab. Czesław S. Nosal
Uniwersytet SWPS
Wydział Psychologii we Wrocławiu
e-mail: cnosal@swps.edu.pl

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgra Dariusza Grabowskiego pt. „*Granice poznania człowieka. O antynomiach psychologii jako nauki. Studium historyczne*” [stron 223]; promotor prof. dr hab. Bartłomiej Dobroczyński; przewód prowadzony na Wydziale Filozoficznym UJ, Instytut Psychologii, Kraków, 2023.

W rozprawie doktorskiej będącej przedmiotem tej recenzji podjęto jeden z kluczowych problemów z zakresu historii myśli psychologicznej, a dotyczących relacji ciało-umysł. Ogniskują się one wokół antynomii dotyczących struktury tych relacji. Problem relacji ciało-umysł, sięgający odległej przeszłości, jest nadal kluczowy we współczesnej kognitywistyce i psychologii umysłu. Obecnie nic nie wskazuje na to, czy i kiedy zostanie rozwiązany. Niedawno czytałem artykuł w *MIT Review* (2023, nov., 15) świadczący o „zbliżaniu się” wskaźników (pomiarów) neurobiologicznych wykorzystywanych do „odczytywania” doznań subiektywnych, na razie jednak „czytanie myśli” jest poza zasięgiem nauki. Chyba raczej ma Noam Chomsky [2017, „*Jakimi istotami jesteście?*”], że tkwimy w jakiejś odmianie pętli neomisterianizmu, może docieramy do granicy możliwości poznania? Nie wiemy np. w jaki sposób sens (semantyka) przekłada się na składnię zdań, wypowiedzi?

Autor recenzowanej rozprawy przekonująco i szczegółowo wykazuje, że długa linia sporów o relacje stany fizyczne – stany mentalne, przeniknięta jest zasadniczą antynomią ukształtowaną poprzez standardy tworzenia się nowożytnej nauki przez Galileusza i Kartezjusza. Ta zasadnicza zmiana światopoglądu i jego stabilizowanie się, spowodowała odrzucenie wcześniejszych poglądów o ścisłych związkach między ciałem a umysłem. W dalszej tego konsekwencji nastąpiło w nauce przesunięcie w stronę koncepcji i interpretacji skrajnie mechanistycznych. W tych ramach interpretacyjnych,

szczególnie istotnych dla późniejszego rozwoju psychologii, wykluczone zostały kategorie dotyczące subiektywnych stanów umysłu, intencjonalności i celowości, tak istotne w opisywaniu oraz wyjaśnianiu procesów umysłowych.

Autor przedstawia tezę swego doktoratu bardzo klarownie w toku szczegółowej analizy poglądów nie tylko tych dwóch wymienionych powyżej myślicieli, ale charakteryzuje również klimat intelektualny epoki i wpływ tych myślicieli na wielu innych. Ważne znaczenie ma w doktoracie analiza poglądów określanych zbiorczo jako materialistyczne, a związanych z kształtowaniem się epoki oświecenia. Istotny był w tym względzie wpływ koncepcji i modeli z kręgu fizyki, szczególnie mechaniki. Z tego względu w rozprawie przedstawiono staranną analizę znaczenia myśli francuskiego filozofa, Juliena Offray'a de La Mettrie, który miał duży wpływ na myślenie psychologiczne, a wpływ ten nie ustał, trwa nadal. Walorem recenzowanej rozprawy jest również to, że jej autor nie ogranicza się do wąskiego kręgu mechanicystów, lecz analizuje również idee wielu innych filozofów: Michela de Montaigne'a, Thomasa Hobbesa, Johna Locke'a, Davida Hartley'a, Josepha Priestley'a, Denisa Diderota. W rozprawie wnikliwie przedstawiono rozległe implikacje filozofii mechanicystycznej dla ówczesnej psychologii i stylu myślenia o relacjach ciało-umysł, ciało-psychika. Wpływ ten trwa, niestety, aż do dzisiaj. Jego rysy metodologiczne stanowi fragmentaryzacja, odizolowanie i wyizolowywanie, tak charakterystyczne dla idei „maszyny” i „mechanizmu”.

Autor rozprawy szczegółowo wykazuje, że klimat intelektualny epoki, ukształtowany przez mechanicystów miał również doniosłe znaczenie dla fizjologii, medycyny i biologii. Podkreślić przy tym należy, że autor dla każdego z analizowanych myślicieli, i tych z obszaru filozofii, i tych z kręgu nauk o życiu, nie poprzestaje na jakichś zdawkowych uwagach. Śledząc rozbudowane przypisy tego doktoratu poznamy poglądy pochodzące ze źródłowych prac analizowanych myślicieli i późniejszych syntez dokonanych przez innych badaczy. Autor rozprawy wykonał iście benedyktyńską analizę, z

której w przyszłości, po opublikowaniu pracy, korzystać będą mogli inni badacze.

Gwoli kompletności tej recenzji stwierdzam, w nieco staroświeckim stylu, że główna teza postawiona w rozprawie została w pełni uargumentowana i wsparta starannie przedstawioną analizą historii poglądów oraz prac czołowych przedstawicieli kształtujących filozoficzne poglądy nt. relacji ciało-umysł. Nie jest to historia zamknięta, trwa nadal, wpływa na współczesność.

Wartość rozprawy nie ogranicza się tylko do wąsko traktowanej historii (przeszłości). Stanowisko autora dysertacji doskonale wyraża w tym względzie jej oryginalna kompozycja. Rozprawę rozpoczyna „Przedmowa”, w której postawiono problem istoty umysłu w kontekście współczesnych koncepcji, a nawet w nawiązaniu do sztucznej inteligencji. Śledząc najnowsze dyskusje z tego zakresu nie można się oprzeć wrażeniu, że nieustannie bierzemy udział w „Teatrze Kartezjusza”. Być może nawet szyszynkę jako niegdysiejsze *locus mentis* przesunięto obecnie na rezultaty technik PEP i fMRI, oraz potencjały spoczynkowe DMN (ang.: *default mode network*). Pojawiła się neofrenologia (termin Williama Uttala: „The new phrenology”, 2001). Nadal jednak mamy zasadnicze trudności w tym, żeby zrozumieć „skok ontologiczny” (termin Michaela Gazzanigi, „Instynkt świadomości, 2020) czyli wyłonienie się subiektywności. Problem „W” czyli uzyskanie wglądu w wewnętrzne stany podmiotu jest daleki od rozwiązania. Nadal nie wiemy „*Jak to jest być nietoperzem*” (Thomas Nagel, 1974) i nie wiemy czym stan „W” jest od środka?

Pod koniec rozprawy autor znów powraca do oryginalnego wywodu nawiązującego do postawionego problemu antynomii, lecz przesuniętego na znaczenie przekazów zawartych w literaturze fantastyczno-naukowej („O wielości światów), i w rozważaniach bardzo już bliskich współczesności („Epilog”). Nawiasem tylko dodam drobną uwagę edytorską. W „Przedmowie” i „Epilogu” być może warto zmienić tytuły w oryginalnym stylu, zgodnym z całością rozprawy. Przedmowa jest poświęcona postawieniu problemu

„Antynomii”, zaś w „Epilogu” rozprawy pojawia się klamra w postaci jakiegoś „Ignorabimus”, wskazania na wieczną tajemnicę. W tych ramach odwołanie się do Allana Turinga i Hermana von Helmholtza ma swoją ważką wymowę, bo dotyczy dróg wnikania w umysł i fizjologię układu nerwowego: stworzenia nowej abstrakcji umysłu jako systemu algorytmicznego i skrajnie analitycznego mierzenia „tempa” pracy mózgu. Ciekawe, że von Helmholtz nieświadome „wnioskowanie” uważał za bazę umysłu, był bliski dostrzeżenia roli intuicji.

Podkreśliłem już powyżej oryginalność kompozycji doktoratu jako całości: współczesność (Przedmowa i Epilog) jest w niej zanurzona w przeszłości. Zasadnicza antynomia nie zniknęła, lecz tylko zmieniła swoją postać. Tego procesu przemian dotyczy problem podjęty w rozprawie i analiza procesu przemian. Biorąc pod uwagę poznawczą wagę analizy przeprowadzonej w rozprawie i styl prowadzonego wywodu zachęcam autora do opublikowania rozprawy w postaci książki. To nie jest typowa rozprawa doktorska, lecz solidne opracowanie monograficzne, postawienie problemu antynomii ciało-umysł w psychologii wraz z jej starannym historycznym rodowodem.

KONKLUZJA RECENZJI

W konkluzji niniejszej recenzji stwierdzam, że rozprawa doktorska mgra Dariusza Grabowskiego pt. *„Granice poznania człowieka. O antynomiach psychologii jako nauki. Studium historyczne”* **całkowicie spełnia wymagania ustawowe stawiane rozprawom doktorskim (zgodnie z art. 187 pkt 1 i 2 ustawy o stopniach naukowych)**. Wnioskuje więc niniejszym o przyjęcie recenzowanej rozprawy i dopuszczenie do jej publicznej obrony w prowadzonym przewodzie doktorskim. Biorąc pod uwagę wybitny charakter tej rozprawy, jej oryginalność, rangę poznawczą podjętego w niej problemu antynomii ciało-umysł, wnioskuje o nagrodę dla tej rozprawy, stosowną do jej bardzo wysokiego poziomu.

Wrocław, dnia 10 grudnia, 2023 roku.

